

Obóz w Bojanie 30.07.2017 (poranne) – Postawa Jezusa Chrystusa wobec Ojca – część 2

W Ew. Łukasza w 9 rozdziale, od 51 wiersza, czytamy:

"I stało się, gdy dopełniały się dni, kiedy miał być wzięty do nieba i postanowił pójść do Jerozolimy, że wystął przed sobą postać, a ci w drodze wstąpili do wioski samarytańskiej, aby mu przygotować gospodę. Lecz nie przyjęli go, dlatego, że droga jego prowadziła do Jerozolimy. A gdy to widzieli uczniowie, Jakub i Jan, rzekli: Panie, czy chcesz, abyśmy słowem ściągnęli ogień z nieba, który by ich pochłonął, jak to i Eliasz uczynił? A On, obróciwszy się zgromił ich i rzekł: Nie wiecie, jakiego ducha jesteście. Albowiem Syn Człowieczy nie przyszedł zatracać dusze, ale je zachować. I poszli do innej wioski".

Jaka jest lekcja? Jezus mówi: „Ja przyszedłem zachować, nie zatracać”. Kto jest tu świadomy dzięki Chrystusowi i wie co to znaczy zbawiać? Co to znaczy ratować? Dziękuję Bogu za następnych braci czy siostry, w których słyszę głos Pasterza, głos Jezusa, spokojny, łagodny, przyjemny, wierny, uczciwy. Po to jesteśmy, żeby ratować, nie zatracać. Jezus przyszedł zachować, uratować. Dlatego Bóg stawia Swojego Syna, jako wzór dla mnie i dla ciebie, dla każdego z nas, abyśmy ratując się nawzajem, wygrali w tej bitwie.

W Ew. Jana 3, 17 czytamy:

"Bo nie posłał Bóg Syna na świat, aby sądził świat, lecz aby świat był przez niego zbawiony".

A więc, chodzi głównie o zbawienie nas, o uratowanie nas z naszych grzechów, o uratowanie nas z tego kim byliśmy bez Chrystusa. To jest najgłówniejsza praca i Jezus mówił: Ojcze, Ja ich wszystkich uratowałem prócz jednego, syna zatracenia. Pamiętajmy i nigdy nie stracimy tego, że bój toczy się o największą sprawę, a Boża obecność w tym miejscu jest dla nas najważniejsza.

W 17 rozdziale Ew. Jana, 2 i 12 wiersz:

*"Jak mu dałeś władzę nad wszelkim ciałem, aby dał żywot wieczny tym wszystkim, których mu dałeś".
"Dopóki byłem z nimi na świecie, zachowałem w imieniu twoim tych, których mi dałeś, i strzegłem, i żaden z nich nie zginął prócz syna zatracenia, by się wypełniło Pismo".*

Z kim rozmawia Jezus Chrystus? Z Ojcem, cały czas rozmawia z Ojcem. To jest modlitwa do Ojca. I mówi o tym, że Ojciec dał mu tych ludzi i On tych ludzi zachował. Prosta mowa Syna, nie ma w tym nie wiadomo czego, ale jak wspomniała jest to rozmowa. Czy ty możesz powiedzieć, że kogo ci Ojciec dał, to zachowałeś, czy zachowałaś? Że z twojej strony nie ma żadnej winy, że ktoś odszedł, zginął. Jezus nie zgrzeszył ani razu i cały czas zwracał się do Ojca i cały czas mówił o Swoim Ojcu, szanując Ojca i Jego wolę, nieustannie. I to jest nam potrzebne, tobie i mnie. Wspomniała Ojciec, oglądany w wspomniałym Synu, który tak doskonale jest posłuszny i dzięki któremu dzisiaj możemy stać przed obliczem Ojca. Jego słowa muszą być dla nas cenniejsze ponad wszystko. Jego słowa jak rozkazy najprzyjemniejsze naszemu sercu i życiu muszą przenikać nas i powodować w nas działania, ponieważ tylko On tak doskonale wykonał wolę Ojca.

Także w Ew. Jana w 6 rozdziale, od 37 wiersza czytamy:

"Wszystko, co mi daje Ojciec, przyjdzie do mnie, a tego, który do mnie przychodzi, nie wyrzucę precz; Zstąpiłem bowiem z nieba, nie aby wypełniać wolę swoją, lecz wolę tego, który mnie posłał. A to jest wola tego, który mnie posłał, abym z tego wszystkiego, co mi dał nic nie stracił, lecz wskrzesił to w dniu ostatecznym. A to jest wola Ojca mego, aby każdy kto widzi Syna i wierzy w niego, miał żywot wieczny, a Ja go wzбудzę w dniu ostatecznym".

Proste, prawdziwe słowa, tylko Syn może tak prosto mówić, nie szukając własnej chwały, nie próbując ludzi doprowadzić do tego, żeby byli pełni podziwu nad Nim. Ludzie chcieliby, żeby po ludzku był ich królem, ale On nie chciał. On jest królem w Boży sposób, Jego słowa są wspaniałe, pokazują nam prawdę. Nauczyciel mówi do mnie i do ciebie. On mówi: „Jest jeden tylko Nauczyciel, jak i jeden Pasterz”. Te słowa są proste i przenikają serce moje, twoje, mówiąc nam o Jego postawie wobec Ojca, o wspaniałej relacji między Ojcem, a Synem i Synem a Ojcem. To daje nam podstawy do trzeźwości, do czujności, do prawdziwej codziennej służby, na Słowo Twoje, Panie, uczynię to. Słowa Jezusa musimy nosić w swoim sercu, musimy o nich pamiętać gdziekolwiek idziemy, czy cokolwiek mówimy, czy o czymkolwiek myślimy. Bo kto zachowa Moje Słowo, mówi Pan, śmierci nie ujrzy na wieki. Nie mijajmy Słów Jezusa. I dziękuję za to Bogu, że większość z nas nie mija się ze Słowami Jezusa. Nie mijamy tych słów, ale je przyjmujemy, aby tak żyć, abyśmy byli bliskimi sobie w Chrystusie Jezusie, miłującymi się nawzajem braćmi i siostrami, oczekującymi Jego działania także w tym miejscu, świadomymi, że jesteśmy tu dla Niego, aby On mógł być tu z nami, aby mógł nas napełniać chwałą. Pan przyszedł zgromadzić w jedno wszystkie rozproszone owce. Jego Słowa mówią o tym, aby nas złączyć, aby nas napełnić tym samym, abyśmy byli sobie bliscy w Nim. Piękne! Powiem wam, że to nigdy nie zginie z tej ziemi, jako piękno i zawsze w Bożym Kościele będzie to piękno Chrystusowe, oznajmiane, ogłaszane i zachowywane.

Zobaczcie, co On mówi tutaj dalej. Od 44 wiersza mówi:

"Nikt nie może przyjść do mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który mnie posłał, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym".

Jakie wspaniałe obietnice, On ma moc dotrzymać to, co obiecuje. Jeśli przychodzimy do Niego, On nas wskrzesi w dniu ostatecznym, zachowa i przeprowadzi, jeśli tylko będziemy posłuszni Jemu, jeśli będziemy Go się słuchać.

"Napisano bowiem u proroków: I będę wszyscy pouczeni przez Boga. Każdy kto słyszał od Ojca i jest pouczony, przychodzi do mnie. Nie jakoby ktoś widział Ojca; Ojca widział tylko Ten, który jest od Boga. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, kto wierzy we mnie ma żywot wieczny. Ja jestem chlebem żywota. Ojcowie wasi jedli mannę na pustyni i poumierali; Tu natomiast jest chleb, który zstępuje z nieba, aby nie umarł ten kto go spożywa. Ja jestem chlebem żywym, który z nieba zstąpił; jeśli kto spożywać będzie ten chleb, żyć będzie na wieki, a chleb, który Ja dam, to ciało moje, które Ja oddam za żywot świata. Wtedy sprzeczali się Żydzi między sobą, mówiąc: Jakże ten może dać nam swoje ciało do jedzenia? Na to rzekł im Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, jeśli nie będziecie jedli ciała Syna Człowieczego i pili krwi jego, nie będziecie mieli żywota w sobie. Kto spożywa ciało moje i pije krew moją, ten ma żywot wieczny, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. Albowiem ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa ciało moje i pije krew moją, we mnie mieszka, a Ja w nim. Jak mię posłał Ojciec, który żyje, a ja przez Ojca żyję".

Jakie proste słowa. Dzisiaj wielu teologów wyszło, żeby pouczać o Jezusie, ale mało z nich słucha Jezusa.

Dzięki komu żyje Jezus? Dzięki Ojcu, tak powiedział. Czy wierzysz Mu? Jezus mówi prawdę, czy nie? Zawsze mówi prawdę i chwala Bogu za to, że On mówi ją nam i dzisiaj. *"Tak i ten kto mnie spożywa, żyć będzie przeze mnie"*, nadal prawda, jeżeli karmić się będziemy Nim, żyć będziemy przez Niego. Wiecie, że wiele religii dla swoich celów zagmatwało to co jest zapisane w Biblii i dzisiaj ludzie mają wielki problem z przyjmowaniem Słowa Bożego tak jak ono mówi, ponieważ jeśli tylko mówisz jak Słowo Boże mówi, zaraz są zarzuty, że źle mówisz. Tak samo było z Jezusem, chodzącym po ziemi, który mówił i oni już Mu zarzucali, że mówi źle, że to nie jest prawda, co On mówi. To samo jest dzisiaj, tak są poukładane nauki teologiczne, żeby ludzi zniewolić i skrępować, żeby każdy bał się myśleć i uczciwie czytać Biblię. A jak czytasz Biblię i przyjmujesz to, co mówi Jezus, to jesteś heretykiem, a ty dołączasz do grona wybrańców i bądź wybrany, wybraną, bądź heretykiem, zachowującym Słowo Jezusa, ponieważ tylko to Słowo może nas uratować, bo to, co On mówi jest prawdą i zawsze będzie prawdą.

Paragrafy sądowe mogą się zmieniać zależy to od rządu, może być czasami tak, że za to jest wyrok śmierci, a inny rząd ustali, że za to już nie jest śmierć, ale dwadzieścia pięć lat więzienia. Tak się dzieje w zależności od tych, którzy rządzą i mogą wpływać na to, ale Jezusa Słowo nigdy się nie zmieni, ono trwa na wieki. A więc jeżeli to Słowo ma mnie i ciebie sądzić, to znaczy, że każdy paragraf tego Słowa jest dla mnie i dla ciebie ważny, aby zachować tak jak mówi Chrystus i abyś się nie bał powiedzieć, czy nie bała, że według tego sądu Chrystusowego tak to jest, a nie inaczej. Bo kto tak powiedział? Bo Jezus tak powiedział. Pan Jezus i Jego postawa wobec Ojca jest dla mnie i dla ciebie światłością. Najwspanialszym przywilejem poznawania już na ziemi tego, co jest bliskie Ojcu i Synowi.